

Zacięte walki o miasta

Doniesienia agencyjne informują o zaciętych walkach w Kambodży. Korespondent AP John Wheeler pisze na przykład, że ciężkie walki toczą się wokół wsi Set Bo leżącej 16 km na południowy wschód od Phnom Penh oraz w stolicy prowincji Kompong Cham. Dowództwo kambodżańskie — informuje dalej — za komunikowało również o utracie miasta Lomphat, stolicy prowincji Ratanak Kiri. Zagrożone jest starożytne miasto Angkor Wat, słynne ze swojej świątyni, z którego ewakuowano turystów.

Szczególnie zacięte walki muszą toczyć się o Set Bo i Kompong Cham, bowiem doniesienia z tych rejonów są niekiedy sprzeczne i mówią, że miejscowości te znajdują się w rękach to jednej to drugiej strony. Kola wojskowe w Phnom Penh wyjaśniają, iż Set Bo zostało zajęte przez siły wierne Sihanoukowi, ale że później siły te zostały wyparte. Jednakże w piątek — jak donosi Wheeler — dowództwo kambodżańskie znów podało, iż w okolicy tym toczą się zacięte boje i wysłało do walki batalion spadochroniarzy, a także myśliwców bombardujących, by wspierać oddziały wojsk lądowych.

Podobnie rzecznik tłumaczył sytuację w Kompong Cham, o

które walki toczą się już trzeci dzień. Zwolennicy Sihanouka zajmują kluczowe pozycje w tym mieście i zdobyli pewne nowe pozycje w centrum.

PARTYZANCI WIETNAMSCY OSTRZELALI 26 OBIEKTÓW

Partyzanci południowowietnamscy kontynuowali w ciągu nocy z czwartku na piątek ostrzał pozycji sąsiedzkich i amerykańskich na całym terytorium Wietnamu Południowego.

Znowu deszcze w Rumunii

Kłeska obsuwania się ziemi

Nad znacznymi obszarami Rumunii znowu padają deszcze. Pogarsza to oczywiście ogólną sytuację powodziową kraju, zwłaszcza w dolinie Dunaju, w którym przepływa obecnie groźna fala kulminacyjna.

W rejonie Giurgiu — Oltenia oraz w pobliżu miasta Calarasi i Hirsowa wytworzyła się bardzo niebezpieczna sytuacja, bowiem wody zaczęły przeciekać przez zbudowane w największym pośpiechu i trudzie wały ochronne. Na zagrożonych odcinkach, których niestety jest wiele, trwają intensywne prace nad naprawą i umacnianiem wałów.

W górnym biegu Dunaju w Rumunii wody wykazują już pewną, choć na razie jeszcze niewielką tendencję spadkową. Spadek lub wzrost poziomu wód o jeden lub dwa centymetry pozornie może się wydawać bez większego znaczenia, ale w dolinie Dunaju, a zwłaszcza w jego szeroko rozlanym dolnym biegu jest bardzo istotny.

W konsekwencji powodzi w Rumunii wystąpiło nowe groźne zjawisko: obsuwanie się ziemi na terenach popowodziowych. Na skutek tej nowej klęski żywiołowej,

Izrael w rocznicę agresji

Dokończenie ze str. 1

pa dziesięciu senatorów odwiedziła w czwartek sekretarza stanu Rogersa.

Wypowiedzi uczestników spotkania dowodzą, iż rząd ustosunkował się w zasadzie przychylnie do apelów o zaopatrzenie Izraela w nowe samoloty bojowe. Republikański senator Guernsey oświadczył, iż stanowisko Rogersa wskazuje, że komunikat o dalszej sprzeżeniu samolotów Izraelowi ukazuje się w bliskiej przyszłości. Jednakże — jak stwierdził senator — Rogers mówił podczas spotkania, że rozważane są jeszcze różne możliwości.

Przywódca republikanów w Senacie, Scott, dał do zrozumienia, że wstrzymanie przez Nixona ostatecznej decyzji o dostawie nowych samolotów, a mianowicie 125 maszyn typu „Phantom” i „Skyhawk” tłumaczy się jedynie dążeniem do uniknięcia zbyt ostrej reakcji światowej opinii publicznej. Rogers obiecał, że ta decyzja rychło zapadnie. (PAP)

go. Jak wynika z pierwszych doniesień, w ciągu nocy ostrzelano 26 obiektów wojskowych nieprzyjaciela.

W prowincji Tay Ninh, w odległości 90 km na północny zachód od Sajgonu, jednostki 1 brygady 25 dywizji piechoty USA stoczyły walkę z oddziałami partyzanckimi, tracąc 4 zabitych i 18 rannych. W prowincji Binh Dinh, 440 km na północny wschód od Sajgonu, oddziały zaopatrzeniowe USA zaatakowane zostały przez partyzantów z broni automatycznej. 1 żołnierz amerykański został zabity, a 5 rannych.

W ciągu ostatniej nocy bombowce strategiczne „B-52” dokonały 5 nalotów na cele położone w Wietnamie Południowym. (PAP)

w okolicy Bacau uległo zniszczeniu 650 budynków. Poważne straty poniosły także okolicy Cluj, Hunedoara, Caras-Severin i Vrancea. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

SYTUACJA W JUGOSŁAWII

Cała Jugosławia z wielkim napięciem śledzi od długiego czasu dramatyczną walkę z katastrofalną powodzią w dolinach Cisy, Dunaju i innych rzek. W czwartek napłynęły pierwsze optymistyczne doniesienia. Poziom wody Cisy i Dunaju zaczął opadać. Niemniej na rzece Cisa jest on w wielu miejscach nadal wyższy od rekordowego stanu wód z roku 1932. (PAP)

Usprawnienie zarządzeń o ochronie tajemnicy państwowej w CSRS

W Pradze w dniu 4 bm. odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele ministerstw spraw wewnętrznych CSRS i CSRS zapoznali dziennikarzy z nowymi zarządzeniami wprowadzonymi obecnie w celu polepszenia ochrony tajemnicy państwowej gospodarczej i służbowej.

Wprowadzenie nowych przepisów było niezbędne, bowiem — jak poinformowano — w ostatnich latach dały się dostrzec poważne braki w systemie ochrony poufnych informacji. Wynikiem tego stanu rzeczy było ujawnianie tajemnic państwowych. Do chwili

Urowadzenie samolotu PLL „Lot” do Kopenhagi

W piątek po południu załoga samolotu PLL „Lot” typu AN-24 wykonującego lot rejsowy ze Szczecina do Gdańska (odlot ze Szczecina o godz. 14.45) została zmuszona pod groźbą użycia broni do zmiany kursu do Kopenhagi.

O godz. 15.55 samolot wraz z załogą i 23 pasażerami na pokładzie wylądował na lotnisku w Kopenhadze. Nikt z pasażerów i załogi nie doznał żadnych obrażeń.

Sprawca uprowadzenia po wylądowaniu samolotu został aresztowany przez policję duńską.

Stały przedstawiciel „Lot” w Kopenhadze zaopiekował się natychmiast pasażerami. (PAP)

KRL-D zatopiła okręt szpiegowski USA

Jak zakomunikowała Koreańska Centralna Agencja Informacyjna, w dniu 5 czerwca Marynarka Wojenna KRL-D zatopiła amerykański okręt szpiegowski, który wtrącił na wody terytorialne kraju i prowadził tam działalność wywiadowczą. (PAP)

Narada w NK ZSL

Badania naukowe w praktyce rolniczej

Problemy szybkiego wdrażania najnowszych osiągnięć nauki do praktyki rolniczej, organizacja systemu badań w rolnictwie były 5 bm. tematem narady aktywu gospodarczego — głównie członków ZSL. Przybyli na nią członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski, członkowie Prezydium NK.

W referatach i dyskusji skoncentrowano się przede wszystkim na tych zagadnieniach i tematach badawczych, wynikających z uchwał II i IV plenum KC PZPR, które mają bezpośredni związek ze wzrostem produkcji rolnej.

Symposium naukowe Stowarzyszenia „PAX”

Z udziałem ponad 200 przedstawicieli duchowieństwa, świata nauki i kultury oraz działaczy Stowarzyszenia „Pax” odbyło się w czwartek we Wrocławiu sympozjum naukowe Stowarzyszenia „Pax” poświęcone 25-leciu powrotu ziem zachodnich i północnych do Macierzy.

Uczestnicy sympozjum wysłuchali kilku referatów, m. in. ks. prof. Mieczysława Żywczyńskiego (KUL — Lublin) pt. „Historyczne wprowadzenie do 25-lecia”, prof. dr. Alfonsa Kłafkowskiego (UAM — Poznań) pt. „Aktualne znaczenie umowy poczdamskiej” oraz red. naczelnego „WTK” — Jerzego Ślaskiego pt. „Aktualności doświadczeń II wojny światowej”.

W dyskusji podkreślano wkład księży — pionierów w odbudowę i umacnianie polskości na ziemiach zachodnich i północnych. Przedstawiciele duchowieństwa zwracali uwagę na konieczność zlikwidowania przez Watykan tymczasowości polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych oraz oficjalnego ustanowienia tu stałych diecezji. (PAP)

W rok po naradzie moskiewskiej

Dokończenie ze str. 1

rodów całego świata, by zjednoczyć się we wspólnej walce przeciwko imperializmowi, spotkało się z szerokim odzwierciedleniem w sercach i umysłach mas pracujących wszystkich kontynentów.

Narada wskazała, że światowy ruch rewolucyjny mimo trudności i niepowodzeń poszczególnych jego oddziałów, kontynuuje swą historyczną ofensywę przeciwko imperializmowi.

Z roku na rok krzepnie światowy socjalizm. Ten właśnie ustrój społeczny wprowadza narody na szeroką drogę swobodnego rozwoju narodowego, zapewnia obronę ich suwerenności i niezależności przed wrogami zewnętrznymi, otwiera przed każdym narodem perspektywę szybkiego marszu drogą wszechstronnego postępu. Stosunki między krajami wspólnoty socjalistycznej umocniły się i stały się jeszcze bardziej wielostronne. Bojowa dewiza marksistów-leninistów: obrona socjalizmu jest interesem państwa — wykazuje swą niezłomną żywotną siłę.

Charakterystyczną cechą rozwoju ruchu komunistycznego na naradzie moskiewskiej było wzmocnienie pracy ideologicznej w partiach komunistycznych, aktywizacja walki przeciwko wszystkim formom oportunist-

Spotkanie poselskie w powiecie międzychodzkiem

W Międzychodzie odbyło się w miniony czwartek spotkanie aktywu polityczno-gospodarczego powiatu z posłami Okręgu Wyborczego 61: Stanisławem Furgalem, Władysławem Galką, Zygmuntem Hutkiem, Tomaszem Malinowskim i Tadeuszem Młynczakiem. Zastępca przewodniczącego Prezydium PRN, Gerwazy Wanecki, przedstawił sytuację gospodarczą powiatu oraz realizację wniosków i postulatów społeczeństwa międzychodzkiego, zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej.

Do najważniejszych problemów nurtujących władze powiatowe należy budownictwo mieszkaniowe, budowa wodociągów i kanalizacji, dalsza praca nad stanem dróg, zagospodarowanie gruntów przez PGR.

W dyskusji zwracano m. in. uwagę na takie sprawy, jak ożywienie ruchu PKP na trasie Rokietnica — Pniewy — Międzychód i Szamotyły — Sieraków — Międzychód, rozbudowa urządzeń komunalnych w Międzychodzie i budowa przedszkola w Sierakowie.

Po południu postawie odbyły się spotkania środowiskowe z pracownikami Komendy Powiatowej MO, Międzychodzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, ze służbą zdrowia i aktywnym gromadzkim. (dz)

Dalsze jednostki dla „Bundesmarine”

Plany reorganizacji Bundeswehry przewidują m. in. modernizację floty wojennej NRF, operującej w zachodniej części Morza Bałtyckiego.

Zgodnie z planami, Marynarka Wojenna NRF wraz z trzema rakietowymi stawiaczami min, już zbudowanymi w stoczniach USA, otrzyma 16 szybkich kutrów wojennych wyposażonych w rakiety. Plany rozszerzenia „Bundesmarine” przewidują także zbudowanie 12 okrętów podwodnych. PAP

Coraz ostrzejsza konkurencja obcego kapitału w krajach EWG

Jedno z ostatnich sprawozdań władz EWG na temat przepływu kapitałów między krajami zachodnioeuropejskiej „szóstki” zawiera ciekawe szczegóły walki konkurencyjnej na tym polu oraz stopniowego wypierania kapitału „tubylczego” przez kapitał z krajów trzecich, a zwłaszcza z USA. Mimo pewnych postępów w prawnym uregulowaniu zasad przepływu kapitałów — co było od początku jednym z celów integracji 6 państw Europy zachodniej — liczba nowo kreowanych przedsiębiorstw w EWG których kapitał zakładowy pochodzi z któregośkolwiek państwa należącego do „szóstki”, zmniejszyła się z 328 w roku 1967 do 304 w roku następnym, a w 1969 wykazała dalszy spadek. Co przy tym charakterystyczne — jest ich znacznie mniej niż nowych przedsiębiorstw zakładanych na obszarze EWG przez kapitał spoza wspólnoty. Tak np. w pierwszym półroczu ub. roku obce firmy założyły w krajach EWG ogółem 239 nowych przedsiębiorstw, gdy tymczasem firmy krajów EWG — tylko 160.

Konkurencja na tym polu uwidacznia się również w związkach kooperacyjnych w przemyśle. W pierwszym półroczu ub. roku pomiędzy krajami EWG zawarto ogółem nieco ponad 80 nowych porozumień kooperacyjnych, podczas gdy wszystkie kraje Wspólnoty Rynku nawiązały w tym czasie blisko 200 nowych kontaktów kooperacyjnych z firmami spoza EWG, w tym pewną liczbę z przedsiębiorstwami w krajach socjalistycznych. (AR)

mu, przeciwko dogmatyzmowi i lewackiemu, sekciarskiemu awanturnictwu. Wydarzenia ubiegłego roku w całej pełni potwierdziły słuszność oceny jaką dali uczestnicy narady, antyleninowskiej, wielkomocarstwowej, rozłamowej polityce obecnych przywódców chińskich. Komuniści uważają za swój święty obowiązek konsekwentną obronę zasad marksizmu-leninizmu i międzynarodowego proletariackiego. (PAP)

Jubileusze Gdańskiej Rozgłośni PR i pism żołnierskich

Gdańska Rozgłośnia Polskiego Radia obchodziła wczoraj swoje 25-lecie. Czwierć wieku temu ze zniszczonego przez wojnę miasta rozległ się po raz pierwszy polski głos na falach eteru. Obecnie Gdańska Rozgłośnia emituje 4,5 godziny programu dziennie, w tym 1 godzinę na antenie ogólnopolskiej. Uczestniczy również w nadawaniu specjalnych audycji „Dla tych co na morzu”, adresowanych do marynarzy i rybaków znajdujących się z dala od kraju.

5 bm. w Głównym Zarządzie Politycznym WP odbyła się konferencja z okazji jubileuszu 20-lecia gazet okręgowo-wojskowych i tygodników rodzajów sił zbrojnych. Przybyli na nią redaktorzy naczelni i publicyści trzech gazet okręgowych: Warszawskiego OW — „Głosu Żołnierza”, Śląskiego OW — „Żołnierza Ludu”, Pomorskiego OW — „Żołnierza Polski Ludowej” oraz trzech tygodników rodzajów sił zbrojnych: „W Służbie Ojczyzny”, „W Służbie Lotnictwa” i „W Służbie Powietrza” oraz „Wzrostu” i „Wzrostu” oraz „Wzrostu” i „Wzrostu”.

Pisma te w ciągu minionego 20-lecia osiągnęły poważne sukcesy w wiernej przedstawianiu życia żołnierzy i mobilizując ich do aktywnej działalności społecznej, politycznej i szkoleniowej. (PAP)

Nowy spiszek na życie prezydenta Cypru

Jak doniósł w piątek cypryjski dziennik „Philetheros”, na Cyprze przygotowywano nowy spiszek w celu zamordowania prezydenta Makariosa. Policja aresztowała ponad 80 osób, podejrzanych o udział w spisku. (PAP)

Łaska na raty

„Uśmiech dziecięcy”, „Matka biednych”, „Święty cudotwórca”, „Światło życia”, „Niebieski przyjaciel”, „Herold św. Antoniego” — to zaledwie kilka tytułów z plejady włoskich pism klerkalnych, o których tygodnik „Espresso” pisze, iż tworzą one swoisty „podkład cudotwórczy”.

Gazetki te i periodyki rozsyłane są po domach, z prośbą o przekazanie na konto wydawcy odpowiedniej ofiary. A ponieważ nawiązywać nie brak, wpływy z tego tytułu sięgają liczb, bilansowanych przez komputer. Zwiększa się też redagującą przesłaną się w pomysłów do dalszego rozwoju pism ofiar pieniężnych. Oto w gazecie „Papa Giovanni” ogłoszono, że „dobrodzieje popierający nasze dzieło przy pomocy ofiar przynajmniej w wysokości 5.000 lirów (także na raty) uczestniczą wiczejście w mszach świętych, odprawianych przez kongregację codziennie”.

Pisemka roją się też od niezwykłych ogłoszeń w rodzaju „cytujemy za tygodnikiem „Espresso”: „Wszyscy jadący w drugim samochodzie zgineją, nam nie się nie stało; wzięci ni św. Rycie, patronce rzeczy niemożliwych” przesyłamy 10.000 lirów”. Albo: „Cierpięciem na wrzody żołądka, bóle były nie do zniesienia. Poleciłem się naszemu światu matronowi i natychmiast po operacji bóle znikły; patron prowadzi rękę i inteligencję chirurgów”.

Znamienne, że żadne z tych pisemek, pełnych publikacji, wyściskających lzy troski o sierotki, biedne Murzynki i ubogich ludzi — nie podejmuje kwestii dla czego. Uznają za to możliwość prowadzenia procedury handlowego, kwitującego właśnie na określonym gruncie społeczno-ustrojowym. Widać wydawcy włoskiej prasy klerkalnej, utrzymanej w przeważającej mierze — według „Espresso” — na prostym poziomie, są także wyznawcami starodawnego dewiza pecunia non olet. (wp)

HUMOR I SATYRA



BAWIĆ I WYCHOWYWAĆ

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu wkroczyło w dwudziesty sezon. Jest więc okazja do zaznajomienia Czytelników z jego aktualnymi problemami i przedsięwzięciami programowymi na najbliższą przyszłość. Bieżący sezon działalności „Estrady” charakteryzują pewne innowacje artystyczne i organizatorskie. O znaczeniu ich w życiu „Estrady” i dla odbiorcy przygotowanych przez nią imprez — pytamy dyrektora PPIE — Zbigniewa Napierałę.

— Sprawa zasadniczą dla dalszego rozwoju „Estrady” — mówi Z. Napierała — jest stworzenie lokalnego zaplecza artystycznego w postaci bazy w dziedzinie twórczości estradowej oraz wykonawstwa. Ma my zamiar w tym celu inspirować miejscowe środowiska twórcze i kształcić kadrę wykonawców estradowych.

Sprawą pierwszej wagi powinno być stworzenie w Poznaniu przy PWSM studium muzyki rozrywkowej, a także seminarium muzyki rozrywkowej w średnich szkołach mu-

impres rozrywkowych treścią wychowawczą. Dużą frekwencją cieszą się na przykład ostatnio w województwie koncerty związane z popularyza-

Rozmowa ze Zbigniewem Napierałą — Dyrektorem Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych w Poznaniu

cja bhp, prezentowaliśmy także program antyalkoholowy. Celem najbliższych koncertów rozrywkowych w ramach jednego cyklu tematycznego, ma być zaznajomienie społeczeństwa z nowym kodeksem karnym.

Estrada posiada olbrzymie możliwości oddziaływania, najwięcej bodaj po środkach masowego przekazu. Chcemy te możliwości obecnie jak najlepiej wykorzystać; bawić, ale i zarazem wychowywać, kształtować gusty i zainteresowania, zwłaszcza młodzieży.

— Od lat organizacja większych imprez rozrywkowych w Poznaniu rozbija się o trudności lokalowe. Problem ten wymaga przynajmniej doraźnego rozwiązania...

— Istotnie, zanim zostanie rozwiązana sprawa budowy nowoczesnego teatru dla potrzeb widowisk rozrywkowych, koniecznością wydaje się adaptacja któregoś z istniejących już pomieszczeń na centrum estradowe.

Obecnie do tych celów najbardziej nadaje się Sala Wielka w Pałacu Kultury — obiekt, który nie w pełni i w sposób nie najbardziej właściwy jest obecnie eksploatowany. W przypadku stworzenia odpowiedniej przestrzeni współdziałania między Estradą i Pałacem Kultury — Sala Wielka może już w najbliższym czasie stać się miejscem ciekawych wydarzeń artystycznych. Trudności lokalowe, uniemożliwiające pokazy ciekawych imprez estradowych występują zresztą także w wielu miejscowościach Wielkopolski.

— Bieżący sezon jest — jak można zauważyć — bogaty w wydarzenia artystyczne typu rozrywkowego. „Estrada” wykorzystuje sporo inwestycji, prowadzi atrakcyjne zespoły i solistów. A co z własnym podwórkiem?

— Mamy zamiar na stałe zaangażować dwa zespoły. Bę-

dzie to grupa instrumentalno-wokalna „Wiatrak” oraz folklorystyczny zespół cygański „Roma”. Wiele obiecujemy sobie po programach z cyklu „Poznań nocą”, będących imprezą całkowicie nowego typu pod względem technicznym.

Z uznaniem wśród mieszkańców Poznania spotka się też zapewne reaktywowanie tradycji kawiarni W-Z, jak niedgdy, miejsca recitali aktorsko-piosenkarskich. Niebawem pokażemy tu „Apetyt na czeresnie” Agnieszki Osieckiej. Wreszcie — własny kabaret satyry inscenizowanej z premierowym przedstawieniem pod nazwą „Burza u Żuza”.

W sumie liczymy, iż będą to zaalaki przemysłu rozrywkowego w Poznaniu na dużą skalę.

Chciałbym dodać, że spełniając z jednej strony rolę me nagera, chcemy też z drugiej strony inspirować powstawanie nowych form dla potrzeb estradowych. Mieszczących się w ramach zarówno tradycyjnie rozumianej rozrywki, jak i teatru, a nawet teatru operowego. Tylko w ten sposób uda się zaspokoić potrzeby masowych odbiorców naszych imprez, trafić rzeczywiście do każdego widza.

Rozmawiał:
JERZY WALASEK



W rozmowach i publikacjach na tematy gospodarcze, często pojawia się ostatnio określenie „produkcja czysta”.

Termin ten na pewno nie ma nic wspólnego z czystością produkcji w potocznym tego słowa znaczeniu. W pojęciu ekonomicznym produkcja czysta jest miernikiem, przy pomocy którego można precyzyjnie określać rzeczywiste wyniki pracy przedsiębiorstw w twórczych.

Od pierwszych lat powojennych w planowaniu stosowano powszechnie miernik produkcji globalnej. Jeśli np. jakiś zakład w jednym roku wykonał zadania wartości miliona złotych, to w drugim — pod-

wyższano, dla których w Bonn przywiązuje się taką wagę do wyników wyborów, jakie odebrał się 14 czerwca w trzech landach — Nadrenii-Westfalii, Dolnej Saksonii i Zagłębiu Saary — są złożone. Coraz bardziej powszechna staje się opinia, że zostaną one ocenione jako swego rodzaju referendum za lub przeciw polityce rządu Brandta.

Zazwyczaj w kampaniach przedwyborczych do parlamentów krajowych dominowały elementy lokalne, a w rozgrywkach wokół nich odzwierciedlały się lokalne układy sił. Tym razem — niezależnie od tych wszystkich lokalnych akcentów — na plan pierwszy wysuwa się postawa wobec polityki rządu federalnego w Bonn.

SPD chciałaby w tych wynikach — do urn idzie ponad 40 proc. wyborców NRF — znaleźć potwierdzenie akceptacji społecznej polityki ich rządu.

Natomiast CDU rada by doprowadzić do wyroku potępiającego SPD oraz do rozgromienia FDP, aby tą drogą doprowadzić następnie do rozbitcia koalicji i wywołania kryzysu rządowego.

Dla FDP z kolei wyniki wyborów mogą oznaczać „być albo nie być” w sensie dosłownym. Jeśli w którymś z trzech landów, a szczególnie w Nadrenii-Westfalii, wolni demokraci nie otrzymaliby 5 proc. głosów i zostaliby wyeliminowani z Landtagu, wówczas skutki klęski mogłyby być poważnie odbić na szczeblu centralnym. Prawe skrzydło FDP w Bun-

Nad Renem bez zmian?

Bariera 14 czerwca

destagu, które przystało na koalicję z SPD z nieukrywaną niechęcią, dostrzegłoby w tym dowód, iż współdziałanie z rządem z socjaldemokratami nie wyszedł ich partii na dobre. Zaś rozłam we frakcji FDP względnie przejście do CDU choćby tylko kilku deputowanych z tej partii prowadziłoby do zachwiania istniejącego w Bundestagu układu sił na korzyść CDU/CSU względnie spowodowałoby impas, z którego jedynym wyjściem mogłyby być tylko nowe wybory.

Tak więc stawka, jak na wybory prowincjonalne, jest ogromna. Dlatego w kampanii biorą udział czołowi przywódcy wszystkich trzech partii, a w pewnym sensie całe życie polityczne kraju zostało podporządkowane kalendarzowi wyborczemu w tych trzech landach.

Jasność celów, jakie partie stawiają przed sobą, nie oznacza jednak jasności w samym przebiegu kampanii. Wydaje się, że nie ma pełnego rozeznania w kryteriach, które określają postawę przeciętnego obywatela w tych głosowaniach.

Chadecja sądziła do niedawna, że pojedzie do zwycięstwa na koniu krytyki polityki gospodarczej rządu. „Przeżranie prosperity”, będące rezultatem działań, za które ponosi odpowiedzialność jeszcze CDU/CSU, powoduje stały wzrost cen. Jak wykazują badania opinii publicznej, jest to w skali zainteresowań pojedynczych

ludzi jedną z najważniejszych spraw.

Wzrost cen godzi oczywiście w większym stopniu w masę pracującą, aniżeli w warstwę średnią. Te ostatnie CDU chce straszyć programem rzekomo socjalistycznych reform — szczególnie reformy podatkowej zapowiadanej przez SPD, a mającej przynieść dość daleko idące zmiany w podziale dochodu narodowego. Organ przemysłowców „Handelsblatt” upatruje wręcz w programie reformy podatkowej przyczynę ostatniego gwałtownego spadku akcji na giełdach NRF, i nie tylko NRF. 14 czerwca — sądzi pismo — „Być może rozstrzygnie się, czy giełda dostrzeże w tendencjach do uspołecznienia (jakie ujawniają się) w NRF niebezpieczeństwo czy w końcu tylko „quantite negligable”. Mniej więcej w połowie maja opozycja musiała jednak postawić sobie pytanie, czy nie ocenia fałszywie przypuszczalnych motywacji wyborców. Wiele oznak poczęło wskazywać na to, że na plan pierwszy w ocenach wyborców wysunęła się polityka wschodnia rządu Brandta, jako rzeczywiste różniące się od chadeckiej, która w kierunku wschodnim nie przyniosła NRF najmniejszego sukcesu.

Reakcja społeczeństwa zarówno na podjęcie rozmów z Polską, jak też na spotkania szefów rządów obu państw niemieckich w Erfurcie i w Kaseli, a w końcu optymistyczne prognozy co do rokowań ze Związkiem Radzieckim na temat układu o rezygnacji z siły, była w zasadzie pozytywna. Pozwoliło to kanclerzowi w ostatniej debacie w Bundestagu na stwierdzenie, któremu opozycja nie była w stanie zaoprotować — że układ sił w Bundestagu nie wyraża układu sił w społeczeństwie jeśli chodzi o politykę wschodnią. Wydaje się też, że SPD pragnęła by to zdyskontować w toczących się kampaniach wyborczych.

Podjęta przez CDU na płaszczyźnie nie nacjonalistycznej kontratak zaskoczyła socjaldemokratów swą gwałtownością. Po raz pierwszy od dłuższego czasu pojawiły się znowu w prasie chadeckiej ataki na Brandta przypominające mu, że w czasie wojny „nie był z nami”. Oburzając się na kanclerza, iż zabrał głos z okazji 25 rocznicy bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy, Paul Wenger pisał w „Rheinischer Merkur”: „na pomysł, aby nasz naród miał sam obchodzić 8 maja 1970 r. jako święto wyzwolenia mógł wpadć tylko ten człowiek, który w 1945 r. siedział jako sprawozdawca w mundurze zwycięzcy na procesie norymberskim...”.

Nastrojów nacjonalistycznych podnieceniach, aż osiągnął szczyty w debacie parlamentarnej sprzed tygodnia oraz na wiecu organizacji przedświeńskich odbytych kilka dni później na rynku bońskim, wiecu na którym Strauss wystąpił w roli głównego mówcy. Brandt i jego ekipa rządowa mieli być postawieni pod pretekstem opinii jako ci, którzy „firmarę narodowym niemieckim interesem”.

SPD broni się przed podobnymi zarzutami. Brandt określił je jako „czynnicie usiłowanie, aby przez mobilizację nacjonalistycznych in-

Dokończenie na str. 4
RYSZARD WOJNA

Produkcja czysta

wyższano mu plan np. do miliona stu tysięcy, w trzecim — do miliona dwustu tysięcy, czasami nawet więcej. Od produkcji globalnej uzależniano, najczęściej w pewnych stałych proporcjach plan zatrudnienia i fundusz plac. Z kolei z funduszem plac wiążano, w stałych proporcjach, fundusz nagród, premii a nawet fundusz zakładowy.

Tak skonstruowany plan na kłaniał przedsiębiorstwa do wysokiego przekraczania planów produkcji globalnej, a co za tym idzie — planów zatrudnienia, funduszu plac, premii i nagród.

Co „bystrzejsze” zakłady wnet spostrzegły, że można wykonać a nawet przekraczać plany, wcale nie zwiększając fizycznych rozmiarów produkcji. Wystarczyło umiejętnie i przekonująco pozbyć się produkcji taniej i pracochłonnej na rzecz drogiej i materiałochłonnej. Można było też rozkooperować produkcję, czyli zlecić co kłopotliwsze roboty innym zakładom, a ich pracę zapisać na swoje konto. Można było zmienić opakowanie i podwyższyć cenę swoich wyrobów itd. itp.

Z biegiem lat przedsiębiorstwa doszły do znacznej biegłości w sztuce wykazywania

pozornych osiągnięć w produkcji globalnej.

6 lat temu, na IV Zjeździe partii stwierdzono, że tak dalej być nie może. W uchwale Zjazdu powiedziano, że „należy zaniechać stosowania mierników produkcji globalnej dla ustalania wysokości zatrudnienia i plac, wydatkowania na poprawę wyników przedsięwzięcia...” Jako punkt wyjścia do opracowania nowych, doskonałych metod mierzenia produkcji zalecono stosować produkcję czystą. Od tego czasu termin ten wciąż się przewija w dyskusjach i publikacjach ekonomicznych.

Czym różni się produkcja czysta od globalnej? Otóż tym, że produkcja czysta ujmuje tylko wartościowo wytworzone w danym zakładzie w miesiącu, kwartale czy roku. Eliminuje natomiast wszystkie wartości wytworzone wcześniej, lub w tym samym czasie lecz przez inne zakłady.

Chcąc obliczyć produkcję czystą, bierzemy produkcję globalną i po kolei odliczamy od niej koszty zużytych materiałów, paliw, energii, narzędzi, dostaw kooperacyjnych i innych, a nawet amortyzację maszyn i budynków. To co zostanie, będzie produkcją czystą.

Oczywiście i na tej pozostaje części mogą ciążyć jeszcze zniekształcenia, spowodowane narzutami akumulacyjnymi. Lecz łatwo je obliczyć i usunąć z rachunku.

PIOTR CHOJNACKI

Profilaktyka to nie tylko propaganda

Semafor — kameleon

Fakt, o którym mowa w tytule tej publikacji, mógłby stanowić świetny temat dla felietonisty lub satyryka, gdyby chodziło o dziecinną kolejkę elektryczną. Uświadomimy sobie jednak, że semafor — kameleon dotyczy PKP, mija ochota do śmiechu. Wszak wadliwość semafora to groźba katastrofy kolejowej — zjawiska ostatnimi czasy dość częstego w naszym kraju.

Jedną z tych katastrof nastąpiła 9 stycznia br. w powiecie kościańskim.

Pociąg pospieszny przejechał stację Górka Duchowna, gdzie — jak czytamy w akcie oskarżenia — semafor wskazywał „stój”, i kontynuując jazdę na zamkniętym szlaku dotarł do Starego Bojanowa. Tam dopiero maszynista zauważył, że tor, po którym pędził jego pociąg jest zajęty. Zaczął hamować, ale zdołał jedynie osłabić impet uderzenia pociągu pospiesznego — w towarowy. Z wagonów towarowych powstało rumowisko, którego wysokość miejscami dochodziła do 5 metrów. Mniejszego szwanku doznał pociąg osobowy. Nie oberało się jednak bez ofiar. 17 pasażerów i 4 pracowników PKP doznało obrażeń. Straty materialne przekroczyły 900 tys. złotych...

O spowodowanie katastrofy w Starym Bojanowie prokurator oskarża obsługę pociągu pospiesznego — maszynistę i jego pomocnika. Ich proces jeszcze się nie odbył. To też zajmijmy się jedynie wycinkiem tej sprawy — stanem technicznym niektórych urządzeń kolejowych już zbadanych i ocenionych przez fachowców.

Z dochodzeń przeprowadzonych przez poznańską DOKP wynika, że krytycznego dnia na stacji Stare Bojanowo niewłaściwie działał manewrowy aparat telefoniczny.

Znacznie bardziej szokuje fragment protokołu oględzin miejsca katastrofy:

„Semafor wjazdowy i jego lampa ostrzegawcza są oświetlone gazem propan, z tym, że górne ramię ustawione na „stój” nie było oświetlone. Po zdjęciu niepalącej się latarni przy pomocy zapalnika sprawdzono, że lampa się zaświeciła”.

Aliści na tym nie koniec rewelacji. W ekspertyzie biegłych czytamy bowiem:

„Niewątpliwie maszynista mógł wprowadzić w błąd sygnał wątpliwy na tarczy ostrzegawczej semafora (...). W Górce Duchownej, który to sygnał, jak stwierdziła komisja, z odległości około 150 metrów kojarzył się z kolorem bladezielonym”.

A w innym miejscu:

„Semafor wskazywał sygnał „stój” (...) z odległości 150 m na tarczy ostrzegawczej w tym położeniu widoczny był kolor bladezielony. Przyczyną tego było oszronienie trasy pędniowej i tarczy ostrzegawczej...”

Wnioski? Chyba oczywiste. Trzeba zwrócić się do rzeczoznawców, do in-

stytutów naukowych. Niech badają ten semafor — kameleon. Niech znajdą przyczyny i określą środki zaradcze. Może należy zastąpić propan innym gazem? Może zainstalować urządzenie ogrzewcze lub smary zabezpieczające przed oszronieniem?

Nie zgadzamy, to już rzecz dla fachowców. My możemy jednak domagać się, by nie było czerwono — zielonych semaforów. Wiadomo bowiem czym grożą.

W tej sytuacji dziwi, że w sprawozdaniu z dochodzeń przeprowadzonych przez komisję DOKP w rubryce „środki zaradcze” figuruje tylko taki zapis:

„Wypadek omówić na pouczeniach okresowych”.

Tak więc na szkoleniach pracowników PKP będzie się mówić chyba w ten sposób:

— W określonych warunkach może się zdarzyć, że zielony kolor przybiera tarcza ostrzegawcza semafora ustawionego w pozycji „stój”. W związku z tym obsługę lokomotyw należy przypomnieć, że zgodnie z obowiązującymi przepisami stwierdzenie sygnału na

tarczy nie zwalnia od obowiązku obserwowania jakiegoś sygnału na semaforze. Itd., itd.

Krótko mówiąc przestrogi i apele o wzmocnienie czujności. Z pewnością i to jest potrzebne, jednakże w tym konkretnym przypadku traci racjonalizmem. Zdrowy rozsądek nakazuje bowiem usuwać przyczyny zagrożeń, a nie tylko informować o możliwości powstawania takich zagrożeń. Na kłopoty zasługiwałaby przecież reakcja — odpowiednich władz na dziurę w moście — ograniczająca się do ustawienia tablicy z napisem: „Uwaga! Dziurawy most”. A właśnie tego rodzaju reakcją jest cytowany już zapis w rubryce „środki zaradcze”, stanowiący jedyną propozycję przeciwdziałania następstwom wadliwego funkcjonowania semaforów.

Cóż dodać? Chyba tylko to, że dążąc do zmniejszenia liczby wypadków (również drogowych) bardzo często znacznie większą wagę przywiązujemy do poczynania propagandowych (pouczania, apele, hasła, odpowiednie imprezy) niż usprawnień organizacyjnych i technicznych na drogach i szlakach kolejowych.

O tym, co jest skuteczniejsze nie ma potrzeby się rozwodzić.

MICHAŁ LUCZAK

SZKOŁA, KTÓRA CZEKA NA UCZNIÓW

W nowoczesnym przemyśle przetwórczym i kuchni, która coraz bardziej przypomina laboratorium, nie wystarczają recepty babuni. Bardziej pożądane stają się wiadomości fachowe. Tym wszystkim, którzy już pracują i mają ukończone 18 lat, a chcieliby uzupełnić praktykę najnowszą teorią, polecamy nową 2-letnią zasadniczą szkołę zawodową dla pracujących, która od września br. zostanie otwarta przy Technikum Chemiczno-Spożywczym Zaocznym (Poznań, al. Stalingradzka 43). Będzie w niej można uzupełnić kwalifikacje zawodowe na kierunkach: chemicznym, spożywczym i gospodarczym.

Zapisując się na kierunek chemiczny można zdobyć zawód laboranta chemicznego, aparaturowego procesów chemicznych i aparaturowego produkcji środków farmaceutycznych. Kierunek spożywczy oferuje kwalifikacje cukiernika oraz przetwórstwa owoców i warzyw, a kierunek gospodarczy — kelnera i kucharza.

Warunkiem przyjęcia jest złożenie egzaminu wstępnego z języka polskiego i matematyki, ukończone 18 rok życia i zatrudnienie zgodne z obranym kierunkiem nauki. Ukończenie ZSZ daje tytuł kwalifikacyjny. Tym, którzy zechcą się uczyć dalej, proponujemy kontynuowanie nauki w 3-letnim Technikum Chemiczno-Spożywczym Zaocznym w takich specjalnościach, jak: analiza chemiczna, przetwórstwo owoców i warzyw, przetwórstwo mleczarskie, przetwórstwo mięsne, cukiernictwo, żywienie zbiorowe i krawiectwo lekkie. O przyjęcie do technikum mogą się ubiegać zatrudnieni w przemyśle chemicznym, spożywczym, odzieżowym, żywieniu zbiorowym, absolwenci ZSZ, którzy zaliczyli już okres stażu. Jest to podstawowy waru-

nek przystąpienia do egzaminu wstępnego. Klauzula o konieczności odbycia stażu przed przyjęciem do technikum nie dotyczy kobiet, które by chciały uczęszczać na zajęcia ze specjalności żywienia zbiorowego. A więc na zajęcia z żywienia zbiorowego mogą uczęszczać wszystkie absolwentki ZSZ — pracujące i niepracujące. Jest to wyjątkowa okazja albowiem normalnie zgodnie z zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego tegorocznymi absolwenci ZSZ muszą najpierw odbyć staż i o przyjęcie do technikum mogą się ubiegać dopiero w przyszłym roku szkolnym.

Zasadnicza szkoła zawodowa i Technikum Chemiczno-Spożywcze Zaoczne dysponują dużą liczbą miejsc. Aż trudno uwierzyć, że tak niewielu pracowników zatrudnionych w przemyśle chemicznym, spożywczym czy przetwórczym chce uzupełnić swoje umiejętności. Przecież zdobycie wyższych kwalifikacji oprócz satysfakcji zawodowej daje możliwość awansu i efekty finansowe.

Na kierunku przetwórstwa warzyw i owoców napływają zgłoszenia z całego kraju — Poznań jest jedynym ośrodkiem, który ma tę specjalizację. Najmniej zgłoszeń składają wielkopolskie zakłady przetwórcze. Jedynie Międzychód dba o szkolenie swoich pracowników. W większości placówek, które powinny być zainteresowane doszkadzaniem pracowników w ZSZ i Technikum Chemiczno-Spożywczym, informatory szkoły ugrzęzły w szufladach. Najwyższy czas, aby je wyjąć. 20 czerwca upływa termin składania wniosków o przyjęcie do ZSZ i technikum. Wolne miejsca w szkole czekają na chętnych wyuczenia się zawodu.

Są też jeszcze miejsca w Pomaturalnym Studium Zawodowym Zaocznym przy al. Stalin

gradzkiej 43. O przyjęcie ubiegać się mogą absolwenci z liceum ogólnokształcącego lub technikum zatrudnieni w charakterze laborantów — chemików, którzy pomyślnie zdadzą egzamin wstępny z matematyki i chemii ogólnej. Zadaniem Studium jest przygotowanie pracowników do wykonywania zawodu technika-chemika. Zajęcia w Pomaturalnym Studium Zawodowym odbywają się 2 razy w miesiącu.

Szczegółowych informacji o przyjęciu do ZSZ i Technikum Chemiczno-Spożywczego oraz do Pomaturalnego Studium Zawodowego Zaocznego nr 2 udziela dyrekcja tych szkół, która mieści się w Poznaniu przy al. Stalingradzkiej 43.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Bariera
14 czerwca

Dokończenie ze str. 3

stynków zemścić się za utratę władzy. Tym niemniej socjaldemokraci, mający obsesję wywodzącą się z ich własnej historii — o sesję sadzania ich na ławie oskarżonych za „antynarodową politykę” — wydają się być zakłopotani ostrością nacjonalistycznego natarcia a nawet tłumaczą się przed rzecznikami sił rewizjonistycznych. Tym bardziej, że nikt nie jest w stanie przewidzieć, jakie wrażenie wywrze to natarcie na wyborcach. W związku z tym w bońskich kołach rządowych da się słyszeć różne opinie. Jedni są za zwolnieniem tempa polityki wschodniej przynajmniej w okresie do 14 czerwca, drudzy — przeciwnie — za jeszcze wyraźniejszą afirmacją woli odprężenia z krajami socjalistycznymi, czego wyrazem w opinii bońskiej miałyby być przede wszystkim układ o rezygnacji z użycia siły zawarty ze Związkiem Radzieckim.

Ciągle jednak powraca pytanie, czy te problemy będą decydujące w kształtowaniu się ostatecznych postaw wyborców. Niezależnie bowiem od spornych kwestii rozstrząsanych między rządem a opozycją, ostatnie wyniki ankiety przeprowadzonej przez instytut w Allensbach, stwierdzają, że 81 na 100 Niemców zachodnich jest zdania, iż tak dobrze jak obecnie nie powodziło się Niemcom nigdy od 1900 roku. Nawet 65 proc. najstarszego pokolenia uważa dzisiejsze czasy za najlepsze.

Koalicja SPD/FDP jest u władzy dopiero od niespełna 8 miesięcy. Czy wyborcy zapiszą swe dobre samopoczucie na jej konto?

Od jednego z wysokich działaczy SPD slyszalem pogląd, że jeśli koalicja rządowa przeskoczy barierę 14 czerwca, SPD ma szanse utrzymania władzy przez kilka kadencji Bundestagu, tj. kilkanaście lat.

RYSZARD WOJNA

Edytorskie rarytasy

Ubię szczególnie przesyłki książkowe nadchodzące z krakowskiego Wydawnictwa Literackiego. Chyba nigdzie nie przejawia się taka troska o książkę, jak właśnie w tym wydawnictwie.

Dziedzina sztuki, chyba to naturalne w Krakowie, jest wyjątkowo bliska tej oficynie. Do szeregu istotnych pozycji dołącza się teraz wybitna praca Marii Rzepińskiej, znanej już przedtem ze studiów nad teorią i historią koloru w malarstwie. Tym razem jednak autorka ujmuje zagadnienie nie całościowo, tak od analizy samych dzieł sztuki jak i od teorii koloru. „Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego” jest pierwszą częścią wielkiego studium na ten temat i doprowadzone jest od antyku i średniowiecza do renesansu i baroku. Zapowiedziane dalsze to my zajmą się zagadnieniem koloru w wiekach XIX i XX. Autorka dziejami kolorystyki w malarstwie europejskim zajmuje się szczegółowo, nie tylko od strony przemian dających się wyraźnie wyróżnić w samych dziełach malarstwach, ale także od strony teoretycznej właściwej dla danego okresu, od poglądów na ten problem filozofów, artystów, mistyków, niekiedy nawet etymologów i alchemików. Całość uzupełniona jest barwnymi reprodukcjami.

Obok zamykania do sztuki, Kraków — co tu gadać — to jeszcze typowe sentymenty... Zgrabnie sięgnął do nich Stanisław Broniewski we wspominkach zamykanych „Igraszkami z diabłem czy li minione lata na cenzurowym”. Jakże ciekawy, pompatyczny raz, to znowu śmiesz nawy, ale jedyny w swoim rodzaju jest ten Kraków z przełomu XIX i XX wieku. W

Polak
— podróżnik
z XVII wieku

Jednym z wielu przykładów ścisłych więzi, jakie w minionych wiekach łączyły Kozalin z Maciejem jest historia XVII-wiecznego podróżnika, Polaka, osiadłego w Ameryce — Daniela Liczki, który wywodził się z Kozalina. Nie znamy jego daty urodzenia, niewiele też wiemy o okresie jego życia, spędzonym w Kozalinie. Natomiast wiadomo jest, że przed osiedleniem się w Ameryce wiele podróżował po świecie, że był także w Brazylii. Pewne jest także, że około 1644 r. Liczko pojawia się w Nowym Amsterdamie (dziś: Nowy Jork). W mieście tym znajdowało się drugie po Wirginii co do wielkości skupisko Polonii amerykańskiej, której początki datują się od 1608 r.

Daniel Liczko wyróżniał się z grona Polaków osiadłych w Nowym Amsterdamie. Już w 1647 r. znany jest jako posiadacz najlepszej i „dobrych zasadach” gospody przy ulicy Pearl 125.

(Interpress)

osobliwy świat przedmiotów, a poprzez nie ludzi wprowadza Broniewski w sposób lekki, niesforobliwy i zanim czytelnik się spostrzeże, już ocałowany jest miastem i ludźmi secesji, kabaretów, knajp rozlicznych i cukierni, sklepów jak z bajki i ogródków, w których śpiewane są kuplety.

W inny czas sięga ozdobił wydane pierwsze polskie tłumaczenie nader osobliwego, ale wartościowego zara-

Z książką na ty

zem dzieła Szymona Starowolskiego — „Sętnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich”. Dzieło po łacinie wydane zostało w Wenecji w roku 1627. Był to pierwszy jakby bibliograficzny słownik wybitnych polskich osobistości piszących. Wiele spraw uderza naiwnością, niejedno się nie zgadza, ale trzeba wszakże znać i warunki w jakich Starowski przysięgał do swego dzieła. I wtedy, słusznie uważać należy pracę tę jako fundament pod gmach przyszłej biografii i bibliografii polskiej. Wstępem dzieła opatrzył Franciszek Bielak i Jerzy Starnawski, z których to

ostatni przełożył je i dodatkowo opatrzył komentarzem.

A teraz przeskok o lat trzy — polski przekład głosnej książki francuskiego autora Jacques de Launay'a „Historia tajnej dyplomacji od 1914 do 1945”, w przekładzie Julii Rylskiej, z przedmową Henryka Bałowskiego. Jest to zarys dziejów dyplomacji zachodniej spoza kręgu urzędowych placówek, a więc działań uzupełniających w stosunku do dyplomacji oficjalnej. W większości autor wspiera się o fajne materiały, protokoły, zapiski, tyczące spraw w ogóle nieznanych. Z naszego punktu widzenia wiele spraw wymagałoby korektury, wiele znów uzupełnień. Niemniej w sumie jest to lektura, wprowadzająca niezgorzej w arkana wielkiej polityki czasu, który zaznaczył się tak dobitnie na naszym losie.

Majstersztykiem edytorskim jest wydanie „Pieśni o Cydzie” w przekładzie Anny Ludwici Czerny, w opracowaniu graficznym Józefa Wilkonia. Mio Cyd, to obok Don Kichota i Don Juana, trzecia symboliczna, stworzona przez Hiszpanów postać — symbol o charakterze ogólnoludzkim. Czas wczesnorocerski, bujny, także w słowie, barwna żywa opowieść o miłości i walce, o umiłowaniu ojczyzny i ukołowaniu kobiety, o męskości i honorze, zarazem tło ówczesnego życia i kultury.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

NA
CZARNYCH
POLACH

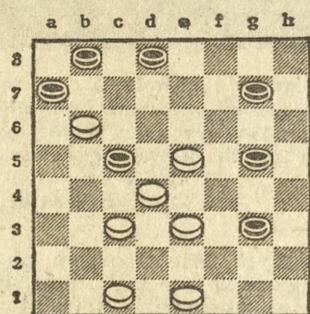
Arcymistrzowskie ostrogi

Sportowe współzawodnictwo warcabistów wykazuje wiele wspólnych cech ze zmaganiem lumina rzy gry szachowej. Na międzynarodowej arenie stają do walki zawodnicy z tytułami mistrzów międzynarodowych oraz arcymistrzów.

W Związku Radzieckim sklasyfikowano już wiele tysięcy warcabistów, którzy wypełnili odpowiednie normy w turniejach.

„Sowieckij Sport” donosi o przyznaniu przez Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR tytułu arcymistrza ZSRR Włodzimierzowi Kaplanowi. Należy on do najwybitniejszych teoretyków gry warcabowej na świecie. Trzynastą razę startował w championatach ZSRR. Został mistrzem Europy. Ma 45 lat. Z tajemnikami szachownicy zapoznał się przed wojną w klubie szachowarcabowym Pałacu Pionierów w Kijowie.

W przedstawionej pozycji położenie białych nie jest obiecujące. Muszą się one liczyć z szybkim awansem czarnej bierki stojącej na polu g3. Chcąc więc uzyskać sukces winny białe znaleźć rozwiązanie drogą natychmiastowej, forsownej kombinacji. Jednym z elementów kombinacyjnych może być tu uzyskanie tempa wskutek pozostawienia pod biciem bierki — b6.

Diagram nr 12
STUDIUM CIWIETOWA

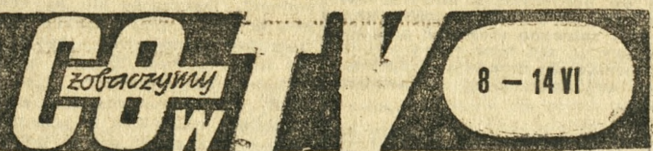
Ruch białych

TURNIEJ W SAMARKANDZIE

To był dwunasty międzynarodowy turniej w egzotycznym mieście Kraju Rad. Uczestniczyli w nim dwunastu mistrzów gry warcabowej o najwyższej światowej klasie. Zwyciężył Władimir Szczegółow (ZSRR) wyprzedzając Andrejko, Kupermana i Czipesa — wszyscy Związku Radzieckiego. Cała czołówka zakończyła turniej bez porażki, pozostawiając w pobitym polu Smitha (USA), Van der Slois (Holandia) i Fanelli (Włochy). Świeżo upieczony arcymistrz radziecki Kapian był ósmym. Grało na 100-polowych szachownicach. Blisko 60 proc. partii miało wynik remisowy.

Rozwiązanie — p. diagram nr 12:

1. e5-f6! g5-e7 2. e3-f4 c5-g3 3. e1-d2 posunięcie tempowe. 3... a7-c5 4. c3-d4 clou kombinacji. 4... c5-e3 5. d2-h2. Białe zabijają teraz jednym ciągiem pięć czarnych bierki. Piękna kombinacja.



PONIEDZIAŁEK

16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” oraz film z serii „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
17.35 — „Echo stadionu”.
17.55 — „Sportowe obrachunki”.
18.10 — Park Narodowy.
18.25 — „Z tajemnic warsztatu naukowca”.
18.40 — „Eureka”.
20.10 — Teatr TV — Jarosław Abramow — „Zagłowie, białe zagłowie”. Reż. Kazimierz Braun.
21.10 — „Lektury współczesne”.
21.20 — „Gramy o telewizor” — teleturniej.
21.40 — „Po prostu Libia” — reportaż filmowy.

WTOREK

7.35 i 20.10 „Pustka” węgierski film fab.
12 — Z cyklu: „Wybieramy zawód”.
12.45 i 13.55 — Przystosowanie Rolnice — „Wykonywanie podorywek i przygotowanie gleby do siewu”.
16.50 — TV Ekran Międzychód.
18.45 — „Rzecz z ogłoszenia”.
21.30 — „Profil kultury” — reportaż filmowy pt. „Powrót wystawy”. Scenariusz i realizacja — Jerzy Porębski.

ŚRODA

9.05 i 20.10 — „Geminus” — film seryjny prod. włoskiej.
16.50 — Dla dzieci — „Kino Bolka i Lolka”.
17.20 — „Panorama Lubuska”.
17.35 — Reklama w piosence.
17.50 — Kryteria nowoczesności — program publicystyczny.
18.15 — „Północne etudy” — film prod. radzieckiej.
18.45 — Z cyklu: „Spacery warszawskie”.
21 — „Światowid” — przegląd wydarzeń międzynarodowych.
21.30 — Polska Kronika Filmowa.
21.40 — „Wiosna w Szczecinie” — program muzyczny. Scen. Andrzej Androchowicz. Reż. Janusz Marzec.

CZWARTEK

16.50 — Dla młodych widzów — „Ekran z brakiem” w programie m. in. „Organki” — film prod. polskiej.
17.55 — TV Przegląd Kulturalny.
18.10 — „Pierwsza wieża”.
18.40 — III program z cyklu: „Kontrasty i nastroje”. Wykonawcy: Janina Hamernik, Adam Buliński i inni. Zespół baletowy Teatru Wielkiego w Łodzi oraz Orkiestra PR i TV pod dyr. Henryka Dechla i Stanisława Gerstenkorna.
19.15 — „Przypominamy, radzimy”.
20.10 — „Gideon ze Scotland Yardu” — angielski film fab.
21.40 — „Refleksje”.

PIĄTEK

10.25 — „Gideon ze Scotland Yardu”.
16.50 — Dla młodych widzów — „Szkoła Jungów latającego Holendra” oraz film „Z przygodą na Ty”.
17.50 — „Kronika Tygodnia”.
18.05 — „Nie tylko dla pań”.
18.25 — „Za kierownicą”.
18.55 — Graja orkiestry detektywów.
20.05 — „Nim nadejdzie świt” — polski film TV z serii „Podziemi front”.
20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.
21.10 — Teatr TV — Jerzy Przeździecki — „Garść piasku”. Reż. Maria Straszewska. Realizacja — Juliusz Burski. Wykonawcy: aktorzy scen wrocławskich.

SOBOTA

10 i 22 — „Dziewczeta w hotelu” — amerykański film fab.
14.25 — Kurs Rolniczy — „Pytania i odpowiedzi”.
15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.
15.10 — Film.
16.25 — Program Redakcji Wiejskiej.
17 — Międzynarodowe zawody jeździeckie — konkurs o „Puchar Narodów”.
18.30 — „Tele-Echo”.
20 — „Bratysławska lira”.
23.30 — „Trochę Pariza, trochę tańca”. Reż. Witold Filler.

NIEDZIELA

8.10 — TV Kurs Rolniczy — „Pytania i odpowiedzi”.
8.45 — „Przypominamy, radzimy”.
9 — Dla młodych widzów — Klub Pancernych lub film „Bonanza”.
10.20 — „Piosenka dla Ciebie”.
11.05 — „Leśni szperacze” — film krajowy.
11.30 — „W świecie sztuki” (Mińsk).
12.15 — „Przemiany”.
12.45 — „Stop! Zastanów się” — film prod. polskiej.
13 — „Walter Scott” z cyklu: „Portrety”.
13.30 — „Reportaż ze strychu” — program z cyklu: „Piórkiem i węglem”.
14 — Międzynarodowe zawody jeździeckie — konkurs zwycięzców.
15.30 — „Wielka gra” — teleturniej.
16.25 — „U progu jutra” — reportaż filmowy z cyklu: „Japońskie maski” (odc. II).
17 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów gimnastycznych kobiet Polska — Jugosławia.
18 — Polska Kronika Filmowa.
18.10 — „Pierwsze zaliczenie”. Scen. Lucyna Kańska. Reż. Tadeusz Aleksandrowicz.
20 — „Wyspa nowożeńców” — film TV prod. angielskiej.
21 — VI Międzynarodowy Festiwal Bułgarskiej Piosenki Estradowej „Złoty Orfeusz” ze Słonecznego Brzegu.
22 — Magazyn sportowy.

CODZIENNIE: Dobranoc — 10.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 14.25 i po godz. 22.25 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (6)

Piłka nożna

Olimpia gra w Bydgoszczy

Pilkarze wszystkich klas rozegrają w sobotę i niedzielę kolejną rundę spotkań mistrzowskich. Nas naturalnie najbardziej interesują mecze wielkopolskich drużyn, z których część walczą o awans zaś inne bronią się przed spadkiem. Naturalnie jest i kilka zespołów już teraz walczących o przyszłą gwiazdę „pietruszkę”.

Nasza najwyższa stojąca w hierarchii piłkarskiej drużyna — Olimpia, gra w najbliższą niedzielę w Bydgoszczy z miejscową Ząbkiem. Po cichu liczymy nawet na dwa punkty dla poznaniaków, gdyż właśnie Zawisza jest jednym z tych zespołów, którym nie grozi już ani spadek ani awans. Będą więc może bydgoszczanie grać z mniejszym animuszem niż zwykle. Ponadto terminarz spotkań II ligi przewiduje jeszcze następujące mecze: Arkonia — Włocławek, MKS Gdynia — Garbarnia, Górnik — Unia Tarnów, Hutnik — Śląsk, ŁKS — Motor, Stal — Unia Racibórz, Urania — ROW.

W lidze międzywojewódzkiej Warta gra w niedzielę o godz. 11 na boisku przy ul. Rolnej z rezerwami Pogoni Szczecin. Tutaj faworytami są gospodarze. Największy konkurent lidera ligi międzywojewódzkiej — Lech, wyjeżdża do Polonii Gdańsk. Lech nigdy nie grał dobrze na obcym terenie i wywiezienie z Gdańska chociaż jednego punktu będzie sukcesem poznaniaków. Wyjeżdżają również Calisia, która spotyka się z Pogonią Barlinek, zaś Polonia gra z Olimpią w Elblągu. Na własnym

Turniej tenisowy o puchar MTP

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego o puchar MTP wyłoniono ćwierćfinalistów. Lewandowski (W-wa) — Plut (Świętochłowice) 7:5, 6:1, Andrzejewski (Sopot) — Grusiecki (Gdynia) 6:1, 6:1, Minberg (W-wa) — Piotrowski (Poznań) 6:1, 6:3, Drzymalski (Bydgoszcz) — Adamczak (Poznań) 6:1, 6:2, Meres (Kraków) — Świąła (Gdynia) 6:1, 6:1, Mayer (Węgry) — Gąsior (Gliwice) 6:4, 6:1, Niedzwiecki (Sopot) — Sonsalla (Gliwice) 6:4, 6:1, Tajner (Czechosłowacja) — Zieliński (W-wa) 6:0, 6:1.

W singlu kobiet do ćwierćfinału zakwalifikowały się także: Zdunowska (Sopot) — Slesicka (Wrocław) 6:1, 6:8, Filipowska (Poznań) — Woźniak (Katowice) 6:1, 6:4, Lewandowska (Łódź) — Łapówna (Gdańsk) 7:5, 6:3, Toth (Węgry) — Barciakowa (Czechosłowacja) 2:6, 8:6, 6:2. (o-b)

Górnik - Lublinianka 5:2

W rewanżowym, ćwierćfinałowym spotkaniu o puchar Polski piłkarze Górnik Zabrze pokonali na własnym boisku Lubliniankę 5:2 (4:0). Kwalifikując się do półfinału, w którym ich przeciwnikiem będzie Zagłębie Sosnowiec. Bramki dla Górnik strzelili: Banaś 2 (w tym jedną z karnego), Szoltyś, Szweduk i obrońca gości Rychlik ze strzału samobójczego.

Zabranie, mimo iż wystąpił w tym meczu bez Lublińskiego i Osiłły, posiadali w pierwszej połowie zdecydowaną przewagę. Po przerwie napór górników trwał jeszcze kilka minut, do chwili strzelenia przez juniora Szweduka piątej bramki. Od tego momentu gospodarze wyraźnie zaczęli się oszczędzać, z myślą o czekającym ich w niedzielę ligowym pojedynku w Wałbrzychu. (o-b)

W dniu 5 czerwca 1970 roku zmarła

doc. dr JOANNA ECKHARDT

długoletni kustosz Muzeum Narodowego w Poznaniu, były kustosz zbiorów PTPN, członek Komisji Historii Sztuki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

W Zmarłej żegnamy z żalem cenionego, długoletniego pracownika Muzeum, wybitnego specjalistę i drogą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 czerwca 1970 r. o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Poznaniu koleżanki i koledzy, Rada Zakładowa.

K

Dnia 4 czerwca 1970 roku zmarł

mgr TADEUSZ LAUSCH

założyciel, wieloletni wiceprzewodniczący i sercem oddany działacz Kola Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski przy TPD w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca 1970 r. o godz. 15 na cmentarzu na Górczynie.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składa

Kolo Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski przy TPD w Poznaniu.

78987g

† W dniu 4 czerwca br., namaszczony Olejami św., odszedł od nas zawsze, nasz ukończony małż. troskliwy, dobry ojciec, zięć, przeżywszy lat 60

TADEUSZ LAUSCH

człowiek wielkiego serca i prawego charakteru. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokiej żałobie

żona, córka, synowie i teściowa

Uprasza się o nieskładanie kondolencji na cmentarzu.

78971g

Kazdego

Do torowych zawodów kolarskich o „Wielką nagrodę Polski” w Radomiu stanęli obok czołwki polski reprezentanci Danił, NRD, Włoch, CSRS i Bułgarii. Ze względu na ulewny deszcz zawody się nie odbyły.

Reprezentacje 29 krajów zgłosiły się już do zimowych Igrzysk Zimowych w Sapporo (Japonia). Wśród zgłoszonych jest także Polka. Japonczycy spodziewają się udziału około 1400 zawodników i zawodniczek.

W Szczecinie zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki dziewcząt. Zwycięzcą została drużyna ASMS Ryga, która w ostatnim, decydującym meczu pokonała MKS Szczecin 61:31.

W lekkoatletycznych zawodach o Memoriał im. J. Kusocińskiego w Warszawie obok ponad 150 zawodników zagranicznych startować będzie 240 naszych lekkoatletów i lekkoatletek. Wśród biegaczy zgłoszony jest m. in. znakomity reprezentant Australii — Ron Clarke.

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Finlandii zawodnik tego kraju Pauli Nevala uzyskał w rzucie oszczepem rezultat 83,46 m.

W kolejnym meczu piłkarskim mistrzostw Skandynawii reprezentacja Finlandii zremisowała w Helsinkach z Danią 1:1. W mistrzostwach prowadzi Szwecja przed Danią.

Węgierskie miasto Szombathely jest już przygotowane do przyjęcia ok. 150 reprezentantów 23 państw, którzy startować będą w tegorocznych Mistrzostwach Europy w Podnoszeniu Ciężarów. Impreza ta rozpocznie się 20 i trwać będzie do 28 bm.

Z rozgrywek o „Złoty kask”

Ubiegłej środy rozegrany został ostatni zaległy turniej rozgrywek o „Złoty kask”. W toku rozgrywek dwóch rund turniejowych, wyłoniono 16 najlepszych zawodników, którzy walczą o trzeci i czwarty miejsce. W pierwszej rundzie o 10 pierwszych miejsc. Zgodnie z regulaminem bowiem, pierwsza dziesiątka rozgrywek „Złotego kasku” brana będzie pod uwagę przy ostatecznym ustaleniu składu sześciu reprezentantów Polski na finał indywidualnych mistrzostw świata, który rozegrany zostanie na początku września we Wrocławiu. (o-b)

Pięściarze Wielkopolski w 1969 roku

185 spotkań 9 klubów

Zarząd Poznańskiego Okręgowo go Związku Bokserskiego podsumował swoją działalność sportową i organizacyjną w 1969 r.

W ewidencji POZB figuruje 9 następujących klubów: Budowlani Poznań, Olimpia Poznań, Ostrowia, Polonia Leszno, Prosta Kalisz, Sokół Pila, Sremski Klub Sportowy, Stella Gniezno i Zagłębie Konin. W okresie sprawozdawczym (1969 r.), poszczególne drużyny oraz reprezentacje okręgu oparte na zawodnikach wymienionych klubów, stoczyły ogółem 185 spotkań.

W mistrzostwach indywidualnych juniorów startowało 85 zawodników, stoczono 74 walki; w indywidualnych mistrzostwach seniorów — 94 zawodników, którzy stoczyli 83 walki.

W rozgrywkach II ligi okręgu poński reprezentowany jest przez Olimpię Poznań i Sokół Pila. O wejście do II ligi walczą Zagłębie Konin. W lidze okręgowej seniorów i lidze okręgowej juniorów udział biorą zawodnicy 8 klubów. Wydział sędziowski zrzesza 55 arbitrów, w tym czterech honorowych: T. Suszczyński, W. Masłowski, A. Kaliniak i K. Bielewicz. Rekordową liczbę walk prowadził

T. P.

W dniu 4 czerwca 1970 r. odszedł od nas na zawsze w wieku lat 67, mój ukończony mąż, ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK SAYNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim w Alei Zasłużonych.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Arciszewskiego 23 m. 73. 28966g

Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, najdroższa mamusia i córka

z ILIŃSKICH

LIDIA SKOCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim. Pogrążeni w smutku

mąż z dziećmi, matka i rodzina

Poznań, Gruszkowa 5 m. 2. 28990g

† Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarł mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, śp.

WŁADYSŁAW PAETZOLD

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim. W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami i rodziną

Poznań, ul. Składowa 12 m. 19. 28950g

s.†p.

BERTA SZATKOWSKA

zmarła 5 czerwca 1970 r., godz. 6. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Sołacz, ul. Łutycza 1, o czym zawiadamia

RODZINA

28919g

Praca

Potrzebna pomoc dochodząca do dziecka. Wiadomość: Szamotulska 34, tel. 458-58 od godz. 17-19.

28349g

Pani dochodząca do gotowania, potrzebna. Mottego 8 m. 6. 28728g

hupno Sprzedaż

Kupię wzmacniacz sterujący „Ziphone”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27213g.

Kupię pralkę używaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27222g.

Sprzedam Pannonię w idealnym stanie. Stęszew — Kościńska 24. 28558g

Suczkę roczną cerry blue z rodowodem, sprzedam. Tel. 647-46. 28453g

Sprzedam Junaka z oryginalną przyczepką. Żurawia 15/17 m. 7a. 28463gpr

Sprzedam pudło czarne średnie, 7-tygodniowe. Pożnań, Szamarskiego 36 m. 13. 28155g

Kupię używane WSK i za głowę. Telefon 669-48, po godz. 17. 26925g

Sprzedam bufet dębowy, tapczan. Grunwaldzka 41b — Rymasz. 28921g

Sprzedam skuter Lambretta 150 LD i puzon. Paczkowska 32. 26877g

Okazjnie sprzedam Ose i WSK. Cz. Jarzembowski, Poznań, ul. Sarmacka 162 (działki). 26882g

Odstąpię pracownię kapeluszy damskich z urządzeniem, w mieście powiatowym, woj. poznańskie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26945g.

Sprzedam piec grzewczy do centralnego ogrzewania, szope drewnianą. Ostrow Wielkopolski, telefon 26-38. K3553

Sprzedam nową wyważarkę statyczną — dynamiczną do wyważania kół samochodowych. Wiadomość: Warszawa, ul. Fabryczna 9, Synoradzki. K3550

Samochody

Sprzedam Syrenę 103 w bardzo dobrym stanie. Wolsztyn, ul. M. Nowotki 15, tel. 826. 27508g

Opony do wszelkich typów samochodów osobowych, protektory w 1 dniu — oraz poleca swoje usługi w zakresie naprawy detek, statycznego i dynamicznego wyważania opon. Warsztat Wulkanizacyjny „Witgum” — Poznań, ul. Dąbrowskiego 185. 27582g

Sprzedam samochód osobowy Tatra 603 i Pick-up, w stanie bardzo dobrym. Leszno, ul. Reymonta 4, tel. 92 b. 28852g

Sprzedam w dobrym stanie technicznym Volkswagena 1200. Oglądać, Trybunalska 20, po godz. 15. 28539g

Sprzedam Syrenę 104. — Tel. 512-51. 28974g

Wulkanizacja, ul. Garbary 93/95 — na poczekaniu wykonuje wszelkie naprawy ogumienia, specjalności opony bezdetkowe. 28531g

Auto - Service, Kraszewskiego 30 — udziela 3-letniej gwarancji na zabezpieczenia antykorozyjne samochodu nowego, 2-letniej na zabezpieczenia używanego. Specjalność — naprawy samochodu Syrena. 28536g

Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarł nagle w wieku lat 41, nasz najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek

FERDYNAND KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

28029g

† Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najlepsza mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp.

JÓZEFA MATYSIAK

z domu GUMIENNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 czerwca br. o godz. 9.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

córka z mężem, wnuk z żoną i prawnuczką

Poznań, Staszica 14 m. 2. 28955g

† Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 80, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

WIKTORIA MAJCHRAK

z domu LISZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Dopiewo, Wodna 1. 28947g

Lokale

Zamienię pokój 31 m² z balkonem, przynależność kuchni, łazienki (Wilda) — na mniejszy samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28919g.

Frakującą pokój samodzielną lub 2-osobową — wynajmę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28380g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3 w Łodzi, dwu pokojowe, z garażem — na podobne spółdzielcze w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28661g.

Zamienię pokój, kuchnię 31 m², komfortowe, spółdzielcze — na 3 lub 2 samodzielne, dzielnica Jeżyce, Grunwald (stare budownictwo niewykluczone). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28405g.

Nieruchomości

Kupię parcelę pod budowę domu bliźniaczego lub domku bliźniaczego, na terenie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28874g.

Odstąpię ogród działkowy leżący domkiem, zabudowania gospodarcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28920g.

Oddam w dzierżawę całość lub część, dom, budynki gospodarcze — na magazyn lub warsztat, 18 km od centrum Poznania. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28928g

Kupię działkę z prawem zabudowy lub dom w surowym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28933g.

Zabwy Różne

Zgubiono pamiątkowy złoty zegarek damski marki „Butex”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 554-40. 28802g

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamsozę w odnawiam. 27 Grudnia 5. 28878g

Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarł nagle w wieku lat 41, nasz najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek

FERDYNAND KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

28029g

† Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najlepsza mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp.

JÓZEFA MATYSIAK

z domu GUMIENNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 czerwca br. o godz. 9.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

córka z mężem, wnuk z żoną i prawnuczką

Poznań, Staszica 14 m. 2. 28955g

† Dnia 4 czerwca 1970 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 80, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

WIKTORIA MAJCHRAK

z domu LISZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Dopiewo, Wodna 1. 28947g

Lokale

Zamienię pokój 31 m² z balkonem, przynależność kuchni, łazienki (Wilda) — na mniejszy samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28919g.

Frakującą pokój samodzielną lub 2-osobową — wynajmę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28380g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3 w Łodzi, dwu pokojowe, z garażem — na podobne spółdzielcze w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28661g.

Zamienię pokój, kuchnię 31 m², komfortowe, spółdzielcze — na 3 lub 2 samodzielne, dzielnica Jeżyce, Grunwald (stare budownictwo niewykluczone). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28405g.

Nieruchomości

Kupię parcelę pod budowę domu bliźniaczego lub domku bliźniaczego, na terenie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28874g.

Odstąpię ogród działkowy leżący domkiem, zabudowania gospodarcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28920g.

Oddam w dzierżawę całość lub część, dom, budynki gospodarcze — na magazyn lub warsztat, 18 km od centrum Poznania. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28928g

Kupię działkę z prawem zabudowy lub dom w surowym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28933g.

Zabwy Różne

Zgubiono pamiątkowy złoty zegarek damski marki „Butex”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 554-40. 28802g

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamsozę w odnawiam. 27 Grudnia 5. 28878g

Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Ostrowie Wlkp., ulica Gen. Świerczewskiego nr 24

OGŁASZA ZAPISY

na I rok nauki roku szkolnego 1970/71 do 2-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej o specjalnościach:

— murarz — tynkarz — wiek kandydata 15—17 lat — monter konstrukcji żelbetonowych — wiek kandydata 17 lat

Warunkiem przyjęcia do Szkoły jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej. Uczniowie otrzymują odzież ochronną oraz wynagrodzenie:

a) w klasie I do 420,— zł miesięcznie

b) w klasie II do 500,— zł miesięcznie

Podania wraz z załącznikami: świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i wypis aktu urodzenia, należy składać do dnia 20. VIII. 1970 roku w biurze przedsiębiorstwa, pokój 4, II p.

K3375



„KOZIOŁKI”

SPELNIATWOJE MARZENIA. ZŁOŻ KUPONY — NA JUTRZEJSZĄ GRE. K3943

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo PGR Łabiszynek — zatrudni natychmiast w podległym sobie Zakładzie PGR Modliszewko, pow. Gniezno — w ówczarni zarodowej

OWCZARZA z kwalifikacjami.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Bar wsi stęchłych”; OPERA — g. 17 (Amfiteatr na Cytaeli) — „Tem-pus Jazz 67”; „Pawana na śmierć Infanta”; „Jeziro Labezie”; II akt; g. 19 (Gmach Opery) — „Cy-rulik Sewilski”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCI-NEK — g. 11 i 17 „Lajkonik”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Ślomy kape-lusz”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Jak rozpę-ta-lem II wojnę światową” (pol. 14 l.); KOŚCIAN: „Szaleniec z IV la-boratorium”; LESZNO: „Dzień o-czyszczania”; NOWY TOMYSL: „Topkap”; OBORNKI: „Damski gang”; SREM: „Szarża lekkiej bry-gady”; SRODA: „Zdobycze”; ELZA z afrykańskiego buszu”; SZAMO-TULY: „Sól ziemi czarnej”; WA-GROWIEC: „Winnetou i król na-ty”; WRZESNIA: „Kochać”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Kobieta USA i Poloni amerykańskiej”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Kon-cert zyczeń; 9 Dla kl. III-IV (wy-chowanie muzyczne); Muzykalne psy; 9.50 Nowości Trzech Radio-fonii; 10.05 „Dzienniki” St. Ze-romskiego — fragm.; 10.25 Su-ity taneczne polskie; 10.50 Konfron-tacje historyczne; 11 Dla szkół średnich (wychowanie obywatel-skie); Polska i świat; 11.20 Muzy-ka; 11.30 Raport z VI Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dla kl. III-IV (język polski); Czer-wcowy koncert zyczeń; 13.20 Słynni dyrygenci w repertuarze rozryw-kowym; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz tę książkę?; 14.30 Koncert popularny; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Melodie srebrnego ekranu; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrowni muzycy po kraju; 20.25 Melodie taneczne; 21 Podwie-czorek przy mikrofonie; 22.30 Mu-zyka taneczna; 23.10 Z tańcem i piosenką do północy; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 22.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. dokument.; „Partyzantki opowieści”; 9 Konc. muzyki popularnej; 9.35 Koncert rozrywkowy; 10.25 Szkolna Nep-tuna; 11.25 Koncert chopinowski z nagran. Wł. Sofronickiego; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Stare lody w nowym opracowaniu; 13.40 „Urodziny” — fragm. opow.; 14.05 „70-lecie Lotni Robotniczej w Kra-kowie” z cyklu: „Amatorskie ze-spoly przed mikrofonem”; 14.30 Mały relaks: „Ich różowy wiel-bod” — humoreska z tomu „Tre-sowany motyl”; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15 Z Radiowej Listy Przebojów — maj; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Muzy-ka; 17.25 Grajaca szafa; 17.55 Radio express; 18.10 Listy spod lipy — felieton; 18.20 „Widnokrąg” — wy-darzenia, opinie, refleksje ze świa-ta nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 „Matysławowie”; 20.01 Ryt-my, które przetrwały lata... Walc, tango i charleston ciał-gle modne...; 20.15 Konc. finałowy VI Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze; 22.30 Serenady i kolysanki; 22.45 Radiowariete; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 W polowie drogi do sukcesu; 17.30 „Porwanie z lotniska” — odc. 9 pow.; 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Pogwarki o tym i o tym; 18.20 All stars — czyli same gwiazdy; 18.45 Antologia minia-tury muzycznej; fortelan; 19 Pi-sarz miesiąca — T. Breza; 19.15 Klub Grającego Krawka; 19.35 Ka-baret jednego autora; 20.25 Has-ło „Ratunek” — rep.; 21.05 Klub Grającego Krawka — wydanie dla fonoamatorów; 21.20 Piosenki z tele-kina; 21.35 Przeboje bez słów; 21.50 Opera tygodnia — Gian Car-lo Menotti „Konsul”; 22.08 Spie-wa Rita Pavone; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.; „Saga rodu Forsyte-ów”; 22.45 Za cygańskim tabo-rem; 23 Poeta Skalne Podhala — St. Nedza-Kubiniec; 23.05 Wie-czorne spotkanie z nioskami M. Theodorakisa; 23.50 Śpiewa Maryla Rodowicz.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14); 8.20 Samo życie; 8.30 „Prze-krój Muzyczny Tygodnia”; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojsko-woy; 10 Dla dzieci w wieku przed-szkolnym; „Dziecko mały nie bu-dował domów” — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje i zapra-sza; 11 Rozgłoszenia Harcerskie; 11.40 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz — magazyn historyczny; 12.15 Wy-zerunki ludzi młodych — aud. J. Milke; 12.45 „Niedziela” w pio-senkach świata; 13.15 Nowości Pro-gramu III-go; 14 Radioniedziela; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR; „Dawid Copperfield” — słuch.; 17.50 10 minut z Zesp. Wo-

Z Gniezna

Wzrost nakładów na rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej

Bieżące zagadnienia gospodarki komunalnej, ze szczegól-nym uwzględnieniem zaopatrzenia ludności w gaz i wodę, były w ubiegłym tygodniu tematem obrad Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie. Problemy te znajdują się w centrum uwagi społeczeństwa, a rozwiązanie ich wymaga — poza środ-kami finansowymi — szczególnego zainteresowania ze strony wielu przedsiębiorstw i instytucji.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wzrost wartości usług komunalnych jest znacznie szybszy od przyrostu urządzeń komunalnych. Na pierwszy plan wysuwa się budowa kana-lizacji, modernizacja oczyszczalni ścieków oraz budowa nowego ujęcia wody, łącznie z dalszą rozbudową sieci. Obec-na sieć wodociągowa opiera się na dwu ujęciach wody, z których jedno powstało jesz-cze w roku... 1888. Obecna pro-dukcja wody (mimo wzrostu o 7,2 proc.) nie zaspokaja w pełni potrzeb ludności. Stąd okre-sowy brak wody, szczególnie w mieszkaniach na wyższych pię-trach. Dlatego też w 1973 r. przewiduje się rozpoczęcie bu-dowy nowego ujęcia co pozwo-li na wzrost produkcji blisko o 50 procent.

Łączna długość sieci wodociągowej wynosi w mieście oko-ło 50 km. Z uwagi na przeszło 60-letni okres eksploatacji, wy-maga ona modernizacji oraz dalszej rozbudowy. Sieć kana-lizacyjna i oczyszczalnia ście-ków zostały oddane do użytku w roku 1905, kiedy Gniezno li-czyło zaledwie 20 tys. miesz-kańców. Obecnie przez oczyszczalnię przepływa czterokrot-nie więcej ścieków, niż to przewidywały normy w czasie budowy. Przeciążenie kolektor-ów kanalizacyjnych daje się najbardziej odczuć mieszkań-com Gniezna podczas ulew-nych deszczów, kiedy to nie-kóre ulice są całkowicie za-lane wodą. Modernizacja oczyszczalni oraz budowa nowych kolektorów powinny znacznie poprawić sytuację w tym za-kresie. Nakłady na te zadania w latach 1971-75 wyniosą po-nad 124 mln zł.

Podobne trudności są z zaopatrzeniem ludności w gaz. Gnieźnieńska gazownia, licząca ponad 90 lat, mimo rozbudowy pokrywa tylko w 57 proc. potrzeby społeczeństwa. Miej-ska sieć gazowa niskopiętna o długości 25,4 km wykonana jest z rurociągów o małych przekrojach i stanowi dosłow-nie „wąskie gardło” w zaopa-

trzeniu mieszkańców w gaz.

W najbliższych latach prze-widuje się wymianę sieci ga-zowej, zwłaszcza w śródmie-sciu. Zakłada się też dalszy roz-wój dystrybucji gazu w but-lach.

W podjętej uchwałie Miej-ska Rada Narodowa wytyczy-ła zadania dla przedsiębiorstw i zakładów gospodarki komu-nalnej, działających na tere-nie miasta na najbliższe lata. (zk)



MOŻE BY — REMONT

KOŚCIAN. Klub „Ruch” w Łę-kach Wielkich (pow. kościański) mieści się w starym budynku szkolnym. Wnętrze jego nie jest zbyt zachęcające: specjał pękają-cej sufitu i ściany, zniszczona pod-łoga. Mimo to czysto tutaj i porządnie. Ściany zdobia gazet-ki, planse i błyskawice. Pomysł o renowacji jest „Kronika dla-laności klubu”. Warto by tu wła-snie przywieźć kierowników wielu placówek kulturalnych powiatu kościańskiego i pokazać im tę do-brą pracę — w trudnych warun-kach. Warto by może jednak, ko-rzystając z „ogórkowego” sezonu letniego, poddać pomieszczenie klubu remontowi? (zi)

O OCHRONIE MIENIA SPOŁECZNEGO

GNIEZNO. Duże znaczenie w walce z przestępczością gospodar-czą ma działalność profilaktyczno-wychowawcza. Dlatego też z uzna-niem należy odnotować zorganizo-wanie przez Dyрекcję Zakładów Miejskich w Gnieźnie spotkania z przedstawicielami Prokura-tury i Komendy Powiatowej MO. Przypomnienie pracownikom o obowiązku ochrony dobra spo-łecznego oraz konsekwencjach, grożących za jego przyswajenie, może przyczynić się do popra-wy sytuacji w zakładzie w tym zakresie. (zk)

nia z muzyką — w programie utwo-ry Haydna i Beethovena; 23.40 Na do-branoc — gra Ork. Paula Mau-riata.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.25 „Pe-ryskop” — tygodniowy przegląd wydarzeń; 14.45 4/4 — magazyn; 15.30 „Gliniany wózek”; — słuchowisko; 15.50 Zwierzenia prezen-tera; 16.15 Praskie nowości piosen-karskie; 16.40 Album piosenki miłos-nej; „W czterech ścianach”; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Porwanie z lotniska” — odc. 10 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Polo-nia śpiewa; 18.20 Ratujmy nasze cia-ła — rep.; 18.35 Sylwetka pio-senkarza — Serge Reggiani; 19 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.30 Jak wam się podoba? — „Szkoła żon” — Mo-liera cz. I; 20 Interludium kome-dio-we w piosence; 20.15 Jak wam się podoba? — „Szkoła żon” Mo-liera cz. II; 20.45 Interludium ko-mediowe w piosence; 21 Jak wam się podoba? — „Szkoła żon” Mo-liera cz. III; 21.30 Mel. z auto-grafem St. Mikulskiego; 21.50 Opera tygodnia — Gian Carlo Me-

W takich szkołach dobrze się uczyć

Z sesji obronickiej PRN

Zdjęcie, a pod nim pod-pis: „To budynek naszej szkoły”. W tej chwili o-bejście szkoły nieco się zmie-niło. Na miejscu drewnianego parkanu położono opłotowa-nie siatkowe. Przed bu-dynkiem położono chodnik. Po drugiej stronie mieści się dru-gi budynek szkolny, a przed nim taki sam chodnik”.

Zdjęcie pochodzi z albumu wykonanego przez uczniów szkoły podstawowej w Parko-wie. Zgromadzili oni materiały o swojej wsi, o swojej szkole, podsumowali jej dorobek. Są więc zdjęcia starych klas w

Na zdjęciu: zajęcia w warsz-tach szkolnych ZS w Kościele. Fot. — „Głos”.

śledztwie zdjęć pokazujących te same izby lekcyjne już po modernizacji, gdy zmieniły się w nowoczesne klasowe pracow-nie przedmiotowe lub wielo-przedmiotowe. Jest spis mająt-ku szkoły: 3 telewizory, kilka aparatów radiowych, magneto-fon, projektor, sprzęt do wf.

Takich albumów na wysta-wie zorganizowanej przez Wydział Oświaty Prezydium PRN w Obornikach jest sporo. Stanowia one — obok innych eks-ponatów — ilustrację osiągnięć powiatu w zakresie moderniza-cji pracy szkół, którą to moder-nizację objęte zostały w la-tach 1966 — 1970 wszystkie szkoły naszego województwa. Ostatnia sesja PRN w Oborni-kach poświęcona została pod-sumowaniu realizacji tego pro-gramu, obejmującego unowo-żenie bazy materialnej szkół i placówek oświatowo — wychowawczych, unowocześ-nienie metod nauczania, tworze-nie właściwego każdej szkole systemu wychowawczego oraz styl kierowania szkołą i orga-nizację pracy rady pedagogicz-nej.

W latach 1966 — 1970 na ba-zę materialną szkół wydano w powie cie obornickim 23 252 tys. zł. Wy-budowano pawilon szkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 w Obor-nikach, nowe szkoły w Budziszew-ku i Łopuchowie, w budowie jest szkoła w Studzieńcu. Wiele szkół zmodernizowano, wszystkie wy-posażono w sprzęt i pomoce nauko-we. Gdy w 1966 r. szkoły powiatu obornickiego dysponowały zaled-wie 6 telewizorami, 5 magnetofo-nami i 15 rzutnikami, obecnie te-lewizorów posiadają 24, magnetofo-nów 30, a rzutników 38. Wszystko to pozwoliło zmienić system pra-cy szkół, który oparty został o system pracowni przedmiotowych. Także w szkołach wiejskich. Przykładem wspomniany na wstępie Parkowo. Szkoła Podstawowa w Budziszewku posiada oprócz izb lekcyjnych salę gimnastyczną, pra-cownię do zajęć praktyczno-tech-nicznych, pracownię fizyko-chemi-czną.

Spośród szkół powiatu wy-różnia się Szkoła Podstawowa nr 2 w Obornikach, która cał-kowicie przeszła na system pra-cowni. Są tu np. 3 pracow-nie języka polskiego, wyposażo-ne w słowniki, encyklopedie, podstawową lekturę, każdej chwili dostępną dla ucznia, przy czym w jednej dominują materiały potrzebne do ćwiczeń gramatycznych — słowniko-nych, w drugiej do nauki li-teratury. Pracownie wyposażo-ne są również w zestawy te-stów i tablice wieloczynności-o-

we, prezentowane na wysta-wie, a służące do sprawdzania wiedzy ucznia nie tylko drogą tradycyjnego odpytywania. Po-wołana przed dwoma laty Po-wiatowa Rada Postępu Pedago-gicznego przyznała tej szkole pierwsze miejsce w konkursie mierzącym do podniesienia wyników i unowocześnienia pracy szkół.

W poszukiwaniu nowych me-tod nauczania wielu nauczycie-li skupiło swój wysiłek na kla-sach I — IV. Większe szkoły zorganizowały pracownie nau-czenia początkowego. Pierwsza taka pracownia w powiecie powstała w Szkole Podstawa-woj nr 1 w Rogoźnie. Opraco-wano metodę badania dzieci na kilka miesięcy przed rozpoczę-ciem przez nie nauki szkolnej. Tę nową formę pracy szkoły wprowadziła Szkoła Podstawa-woj nr 1 w Obornikach. Dzieci, które w wyniku badań testo-wych wykazały niepełną spraw-ność czy to manualną czy słow-nikową, przez pół roku uczęsz-czają do klasy wstępnej, w wy-niku czego różnica między ni-mi, a pozostałymi dziećmi ni-welują się, poziom klasy pierw-szej jest wyrównany, nauczy-ciel nie musi poświęcać tak wiele czasu pracy przysto-owanej do właściwej nauki.

By prowadzić zajęcia lekcyj-ne nowoczesnymi metodami po-trzebne są wysoko kwalifiko-wane kadry nauczycielskie. O-becnie w powiecie ponad 65 proc. nauczycieli posiada doda-tkowe kwalifikacje.

Wiele szkół stara się o wypra-cowanie własnego systemu wy-chowawczego, który — realizując ogólne założenia winien uwzględ-niać indywidualne właściwości da-nego środowiska. Słuszą temu Dzień Patrona Szkoły, obchodzo-ny co roku w Szkole Podstawo-jej nr 2 w Obornikach i nr 2 w Rogo-znie, czyny społeczne młodzieży, u-roczyste przypinanie tarcz pierw-szoklasistów, związek z tradycją regionu (wśród eksponatów na wy-stawie znajdowały się również o-pracowane przez nauczycieli zesta-wy materiałów z historii danego miasta lub wioski, zestaw pieśni ludowych z okolic Parkowa za-pisanych niegdyś przez pracow-ników poznańskiego Zakładu Mu-zyki Ludowej, a obecnie śpiewanych przez chór szkolny).

Osiągnięcia są znaczne. Nie znaczny to, że szkolnictwo już wszelkie problemy rozwiąza-ło. W przyszłości ulegnie korekcie sieć szkolna, powstanie proble-m dojazdów i świetlic, zmoczyć trzeba walkę o jakość nauczania. (bw)

7 — 14 czerwca

Dni Ziemi Śremskiej wchodzą do tradycji

Od 7 do 14 bm. po raz czwarty obchodzone będą Dni Zie-mi Śremskiej, którym — jak zwykle — przyswiecać będą ha-sła wzywające do czynów społecznych na rzecz podnoszenia estetyki miast i wsi tego powiatu oraz rozwijania tejżyzny fi-zycznej. Poprzednie obchody pozostawiły trwałe ślady w po-staci parków, zieleńców, nowych drzew. W tym roku zakres tych prac będzie rozszerzony.

Program obchodów przewi-duje wiele imprez kulturalno-oświatowych i sportowych, jak występy artystyczne, koncerty, odczyty, wystawy, miting lek-koatletyczny uczniów szkół po-stawowych, mały kolarski wy-

ścig pokoju, spartakiady gro-madki itp.

Dni zainaugurowane zostaną w najbliższą niedzielę po po-łudniu na Stadionie 25-lecia w Śre-mie występem Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Do ciekawszych imprez w przyszłym tygodniu należy wy-stęp Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie, który wy-stawi komedie muzyczne E. Labiche — „Ślomy kape-lusz”, „Ślomy kape-lusz” gościnne występy zesp-ołu Estrady Białostockiej w sztuce A. Casony „Drzewa u-mierają stojąc”, koncert orkie-stry dętej Śremskiego Towar-zystwa Muzycznego pod dyr. Mariana Zielińskiego.

W ramach Dni Ziemi Śremskiej 13 bm. organizowany jest w Kórniku VIII Wojewódzki Zlot Ognisk TKKF.

Obchody stały się okazją do wydania okolicznościowych ko-pert i widokówek z nadrukowa-nym rysunkiem strojów regio-nalnych tej ziemi. (sf)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ. NIE POZWAŁAJCIE, ABY BA-WIEŁY SIĘ ZAPAKAMI

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.35 — „Wdowa i ka-pitan” — film fab. prod. weg. (wznówienie); 9.55-10.25 — Dla szkół — Geografia kl. VIII — „War-szawa Stolica Polski Ludowej”; 10.55-11.25 — Dla szkół — kl. V — Geografia — „Afryka”; 12.45-13.15 — Dla szkół kl. VIII — „Nauka o człowieku”; 14.15 — TV Kurs rolniczy — „Mechanizacja zbioru zbóż”; 14.50-15.10 — Film krótkometrażo-wy — „Sportowe ambicje”; 16.25-16.35 — Film krótkometrażowy; 16.40 — Dziennik TV; 17 — Dla młodych widzów — „Kon-kurs 5 milionów”; 18.15 — „W pie-ciu portach” — polski film TV; 18.35 — „Pegaz” — magazyn kultu-ralny pod red. S. Kuszewskiego; 19.20 — Dobranoc; 19.30 Monitor; 20.20 — Festiwal Piosenki Radziec-kiej — Koncert laureatów, Trans-

misja z Zielonej Góry; w przerwie ok. 21.10 — Dziennik; 22 — RIF — „Skłócenie z życiem” — film fab. prod. USA.

NIEDZIELA: 8.10 — TV Kurs rolniczy — „Mechanizacja zbioru zbóż”; 8.45 — Przypominamy, ra-dziśmy; 8.55 — Dla młodych wi-dzów — „Klub Pancernych”; 9.35 — „Bez rodziny” — fab. film fran-cuski; 11.15 — „Musica Antiqua” — (z Pragi); 11.45 — Film; 12 — Dziennik; 12.15 — „Motocrosove Mistrzostwa Świata w klasie 250 ccm; 13.10 — Bawcie się z nami; 13.35 — Przemiany; 14.25 — Dla dzieci — L. J. Kern — „Przygoda na plaży”; z cyklu: „Ferdynand Wspaniały”; 15.25 — „Szamie otwórz się”; z cyklu: „W starym kinie”; 16.15 — Teatr TV na Świecie — Iwan Turgieniew — „Pierwsza miłość”; widowskie TV radz. — Scen. i reż. — Wasyli Ordynski; 17.25 — Final Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej; 18.30 — „W cieniu Fudzi — San” — reportaż filmowy z cyklu: „Japońskie ma-ski”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Bokser” — fab. film polski; 21.40 — PKF; 21.50 — „So-not 69” — film rozrywk. TVP; 22.20 — Magazyn sportowy.

TV zastrzega prawo zmian.